

Kluby zapraszają dzieci i młodzież do uprawiania wioślarstwa

W Poznaniu można wychować mistrzów

Jacek Pałuba

Julia Michalska, brązowa medalistka olimpijska z Londynu w wioślarskich dwójkach podwójnych, jest wychowanką PTW Tryton Poznań. Jej droga po olimpijski krążek trwała trzynaście lat. Okazuje się więc, że w stolicy Wielkopolski można wychować wioślarskiego mistrza.

Należy oczekiwać, że sukces Michalskiej może sprawić, że w poznańskich klubach pojawią się chętni, którzy będą chcieli uprawiać tę piękną dyscyplinę sportu. A w naszym mieście naprawdę są odpowiednie miejsca, gdzie można trenować wioślarstwo.

Nad Wartą są przystanie czterech klubów, które czekają na chętnych do uprawiania wioślarstwa. Przy ul. Piastowskiej 38 w Trytonie można się zgłaszać od poniedziałku do piątku w godzinach 16–18. Klub przyjmuje zarówno dziewczęta, jak i chłopcy, którzy będą pracowali pod okiem wysokiej klasy trenerów.

– Zachęcamy dzieci i młodzież w każdym wieku, które chciałyby wiosłować. Mamy odpowiednie warunki do całorocznego treningu. A jeśli nawet ktoś nie będzie chciał uprawiać wioślarstwa sportowo, to może też rekreacyjnie, bo taka sekcja prężnie działa w naszym klubie – mówi Marcin Witkowski, trener koordynator w Trytonie, wychowawca Julii Michalskiej i jednocześnie wiceprezes Trytona.



Od wielu lat w poznańskich klubach, w dobrych warunkach, szkoli się duża grupa wioślarskiej młodzieży

Tuż obok tego klubu znajduje się siedziba kolejnego – KW-04 Poznań – przy ul. Piastowskiej 40. Tutaj także od poniedziałku do piątku od godz. 15 można przyjść i spróbować swoich sił.

– W naszym klubie z wioślarską młodzieżą pracuje trzech trenerów. Pod koniec tygodnia w naszej siedzibie pojawi się kilkanaście nowych osób, którzy chcą wiosłować. W ostatnich sezonach mamy sporo sukcesów we wszystkich kategoriach wiekowych, a to jest pokłosie wcześniejszych naborów. Nadal chcemy iść do przodu i czekamy na

młodych ludzi – powiedział Marek Kurek, prezes KW-04 Poznań.

Na drugim brzegu Warty są przystanie kolejnych klubów – Posnania RBW oraz TW Polonii. Przy ul. Wioślarskiej 72 na adeptów wioślarstwa czekają trenerzy Posnania (od poniedziałku do piątku, godz. 15–18).

– Wbrew pozorom, młodzież naprawdę chce wiosłować. Z naszego klubu spora grupa zawodników z ubiegłorocznego naboru pod koniec września będzie miała pierwszy, poważny sprawdzian na Malcie – mówi Paweł Szczepaniak, prezes sekcji wioślarskiej Posnania.

Obok Posnania, jest także siedziba TW Polonia (ul. Wioślarska 74). Tutaj na pierwsze treningi można się zgłaszać w soboty od godziny 10.

Z kolei sekcja wioślarska ASZ AWF Poznań ma swoją siedzibę przy ul. św. Rocha 8 (przy akademiku AWF), gdzie można uzyskać informacje od poniedziałku do piątku w godz. 8–15.

Kto chciałby uprawiać wioślarstwo, informacje uzyska na stronach internetowych klubów: www.tryton.najlepsi.net, www.kw04.com, www.posnania-rbw.pl, www.polonia.poznan.pl; www.awf.poznan.pl/sport.azsawf



PRZYSZLI MISTRZOWIE

Doskonały sezon

Patryk Gumny (rocznik 1994), jest zawodnikiem KW-04 Poznań. Jego klubowym trenerem jest Maciej Kurek.

To był doskonały sezon dla Patryka. W połowie czerwca w czeskich Racicach podczas Regat Nadziei Olimpijskich zdobył brązowy medal w czwórkach bez sternika. W osadzie płynął wspólnie z: Mateuszem Mirskim, Jakubem Niełacnym i Mateuszem Ciepłym. Doskonale spisał się także podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Kruszwicy w ostatni weekend lipca 2012. W tych zawodach zdobył dwa medale: złoty w czwórkach ze sternikiem (wspólnie ze wspomnianą wyżej trójką kolegów oraz sternikiem Janem Kasprzkiem) i srebrny w czwórce bez sternika w składzie z regat w Racicach.

– Patryk jest jeszcze bardzo młodym zawodnikiem. Ale już obecnie jest bardzo silny i wytrzymały. Na pewno jeszcze mu-



Patryk Gumny w tym sezonie spisywał się doskonale

simy ciężko pracować przede wszystkim nad poprawą techniki. W tak młodym wieku i ciągłym rozwoju fizjologicznym zawodnika, musimy dobierać odpowiednie treningi, aby jego organizm mógł się normalnie rozwijać. W przyszłości Patryk może trafić do kadry narodowej – mówi Maciej Kurek, klubowy trener Patryka Gumnego. JAC

Ma ducha do walki

Mateusz Świętek (rocznik 1996), jest zawodnikiem KW-04 Poznań. Jego klubowym trenerem jest Maciej Kurek.

Ten sezon dla Mateusza Świętka jest pełen sukcesów. Zaczęło się od zawodów Nadziei Olimpijskich w Racicach, gdzie wspólnie z klubowym kolegą Damianem Rewersem w dwójkach podwójnych wywalczył brązowy medal. Natomiast pod koniec lipca w Kruszwicy podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, Świętek z Rewersem zostali mistrzami kraju w dwójkach podwójnych. Mateusz dołożył do tego jeszcze srebrny medal w rywalizacji jedynek. Warto dodać, że już w poprzednim roku Świętek wspólnie z kolegami klubowymi: Gumnym, Rewersem i Arturem Filipkiem, zdobywał medale Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w obu osadach czwórek.

– Mateusz jest silnym i wytrzymałym zawodnikiem. Jest



Mateusz Świętek ma ogromnego ducha do walki

szczuplejszy od kolegów, ale zdecydowanie wyższy. Ale intensywnie pracuje na poprawę warunków fizycznych. Cechuje go też ogromny duch do walki. W naszej grupie jest obecnie jednym z najmocniejszych zawodników. Przyszłość należy do niego – twierdzi Maciej Kurek, klubowy trener Mateusza Świętka. JAC

100 kilometrów na stulecie Trytona

Poznańskie Towarzystwo Wioślarzy Tryton, obchodzi w tym roku stulecie istnienia. Z tej okazji klub zorganizował jubileuszowy, dwudniowy spływ na dystansie... 100 kilometrów.

Trasa prowadziła od przystani Trytona na Warcie przy ul. Piastowskiej w Poznaniu, przez Obrzycko do Sierakowa. W spływie wzięło udział prawie trzydzieści osób, a wśród nich między innymi: Krystyna Wechmann – prezes Federacji Stowarzyszeń Amazonki, Wojciech Tadeuszak – prezes PTW Try-



Uczestnicy 100-kilometrowego spływu jubileuszowego

ton, Eugeniusz Kubiak – jeden z najlepszych wioślarzy w historii Trytona, grupa wioślarzy

z Berlina oraz członkowie sekcji rekreacyjnej klubu. Spływ rozpoczął się w sobotę o godz. 11

i uczestnicy po 62 km dopłynęli do Obrzycka. W niedzielę z Obrzycka trasa prowadziła do Sierakowa, gdzie po 38 km wioślarze dotarli o godz. 16. Było okolicznościowe spotkanie przy ognisku i czas na wspomnienia.

W szczególny sposób stulecie Trytona uczcił 73-letni Eugeniusz Kubiak, olimpijczyk z Tokio 1964. Pan Eugeniusz wspólnie z 23-letnim Filipem Fularą trasę 100 km pokonał w dwójce w ciągu jednego dnia. W jedyne tę trasę przepłynął też Jerzy Pestka. Jacek Pałuba